

SPIS ZAWARTOŚCI TEGZKI —

Dulska Jamina

K: 169/169 Pom.

Brodnice AK

I. Materiały dokumentacyjne

I/1 – relacja właściwa

k. 14 s. 1-14

I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora

I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora

II. Materiały uzupełniające relację

k. 6 s. 1-6

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”):

III/1 – dot. rodziny relatora

III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r.

III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939 – 1945)

III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r.

III/5 – inne...

IV. Korespondencja

.....
.....
.....
.....

V. Wypisy ze źródeł (tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”)

k. 24

VI. Fotografie

dział i konesografii

3/1. Relacja Dulzka Janina:

1. Relacja męstwański walk o niepodległość - bez podpisu, mpis kop. k. 1 s. 1
2. Życiorys Janiny Dulskiej (bez autora) mpis, oryg. + 2 kopie k. 9 s. 2-10
3. Barbara i Stanis Dulskie, Powstak okupacji, niesorganizowany ruch oporu, samopomoc, mpis, kop. k. 4 s. 11-14

Relacja uczestniczki walk o niepodległość

b) o uczestnicze nieżyjącej

I. Dane osobiste

1. Dulska Janina, z domu Gadomska, w czasie okupacji Dulska Janina
2. 24.VI.1895 r. w Lipie pow. Ciechanów, zmarła w Poznaniu
14 stycznia 1950 r. z powodu choroby nerek
3. Romuald i Zofia z domu Ubysz
4. rolnik
5. wykształcenie średnie oraz średnia szkoła rolnicza

II. Okres przedwojenny do 1.IX. 1939 r.

1. Gospodyni domowa

III. Okres okupacji

1. Praca w gospodarstwie domowym
2. Wstąpiła do konspiracji w 1942 roku w Kruszynach pow Brodnica
kryptonim "Browar"
3. Wciągnięta w szeregi ZWZ - AK przez Józefa Chylińskiego -
pseudonim "Kamień"
4. Pseudonim "Malinowska" - kancelaria sztabu do wyzwolenia.

IV. Okres powojenny

Mamusia nasza chorowała ciężko na gosciec postępujący, w 1948 r. złamała nogę w szyjce biodrowej i od tego czasu zaczęła jeszcze więcej chorować, w 1949 r. rozchorowała się na nerki nieuleczalnie, co było przyczyną śmierci. Zmarła w szpitalu w Poznaniu w styczniu 1950 r.

autorki wótki
Barbara i Hanna Dulskie

DULSKA JANINA (1895 - 1950)

organizatorka wydajnej pomocy żywnościowej do obozów, do Warszawy i w okolicy. Od 1944 r. żołnierz A.K. pseudonim "Malinowska". Kwatera i kancelaria Szefa Sztabu K.O. Pomorze.

Życiorys przedwojenny

DULSKA JANINA urodziła się we wsi Suche pow. ciechanowski 15 lipca 1895 roku jako córka Romualda Gadomskiego i Zofii z Ubyszów. Ojciec Janiny mieszkał wraz ze swą rodziną początkowo w majątku Suche a następnie w Kołaczku, gdzie pracował jako dzierżawca majątków w dobrach książąt Czartoryskich w powiecie ciechanowskim. Ziemia tam była bardzo żyzna, pszenno-buraczana, na miejscu duża cukrownia Krasiniec, tak że życie rodziny Gadomskich w tym czasie układało się zamożnie. W rodzinie tej było czworo dzieci: najstarsza Anna, potem Janina i Zofia oraz najmłodszy brat Józef. Według zwyczajów rodzin ziemiańskich w początkach XX wieku, w pierwszym okresie nauki dzieci uczyła domowa nauczycielka. Od 1909 roku dalszą naukę pobierała Janina w prywatnym zakładzie naukowym żeńskim I rzędu Haliny Gepnerówny przy ul. Moniuszki 8 w Warszawie, którą ukończyła w 1913 roku. Przy szkole tej był również internat, w którym mieszkała przez cały okres nauki. W 1916 roku Janina ukończyła roczną szkołę ogrodniczą w Warszawie a następnie wyjechała do szkoły ogrodniczej na Litwę, którą ukończyła w 1917 roku. Trzeba tam było ciężko pracować fizycznie i zdobywać umiejętności praktyczne.

Janina należała do dziewcząt dzielnych i odważnych, jeździła świetnie konno i pracowała w ogrodzie w majątku swych rodziców. Na podkreślenie zasługuje również fakt, że w okresach pobytu w domu systematycznie prowadziła wiejską szkołkę podstawową dla dzieci pracowników jej ojca., gdyż powszechnego szkolnictwa podstawowego w zaborze rosyjskim nie było.

Pierwsza wojna światowa zniszczyła dobytek rodziny Gadomskich. Przez ziemię ciechanowską przewalił się front. Przechodziły armie niszczą inwentarz żywy i trwały. Po I wojnie światowej rodzina Gadomskich została zniszczona materialnie a Romuald Gadomski zachorował na astmę. Gadomscy wydzierżawili od Czartoryskich mały majątek Helenowo. Janina zamieszkała tam również z rodzicami.

W roku 1919 Janina, mając 24 lata, zachorowała ciężko na gosciec przewlekły postępujący. Ta straszna choroba była ciężarem jej całego dalszego życia. Już w początkach choroby lekarze powiedzieli jej, że będzie kaleką. To jej jednak nie załamało. Wyjeżdżała do Ciechocinka, Buska i Solca by poddawać się intensywnemu leczeniu, lecz mimo braku widocznych objawów choroba nie ustąpiła.

W 1921 roku Janina poznała Alojzego, Tadeusza Dulskiego, administratora majątku Krasne w dobrach Czartoryskich i wyszła za niego za mąż 1 lipca 1922 roku. Początkowo małżonkowie zamieszkali w Krasnem a po śmierci Romualda Gadomskiego przenieśli się w 1923 roku na dzierżawę do Helenowa. 3 kwietnia 1923 roku urodziła im się córka Hanna a 21 października 1925 roku druga córka Barbara. Urodzenie dwojga dzieci bardzo wycieńczyło Janinę i choroba znacznie się posunęła.

W 1929 roku Dulscy kupili gospodarstwo rolne Kruszyny Szlacheckie w powiecie brodnickim na Pomorzu. Było to nieduże gospodarstwo 110 hektarowe oddalone od Brodnicy o 5 km. Z Brodnicy droga prowadziła obok jeziora Niskie Brodno, potem wśród lasów, w końcowym odcinku przez pola. Kruszyny położone były same w sobie o 2 km od wsi Kruszyny i 1 km. od wsi Anielewo, 0,5 km. od gospodarskiego młyna wodnego zwanego Lisa Młyn. Dom był murowany, 6-cio pokojowy, położony wśród dużego sadu owocowego i warzywnika. Od podwórza weranda oszklona, podwórze okalały budynki gospodarskie.

Ziemia w Kruszynach była słaba, tak że życie rodziny Dulskich było bardzo skromne. Na lata trzydzieste przypada silny kryzys gospodarczy, który dotknął przede wszystkim gospodarstwa słabsze ekonomicznie. Janina w tym okresie pracowała ciężko, nawet ponad swe siły, wychowywała dwoje dzieci i zajmowała się domem i gospodarstwem domowym i ogrodem. Choroba zdeformowała jej już ręce i nogi do tego stopnia, że nie mogła sama się ubrać i przygotować samodzielnie posiłków. W domu warunki mieszkaniowe były dość prymitywne.

Pomimo swej choroby Janina pracowała na wsi społecznie jako swpółorganizatorka i opiekunka Koła Młodych Polek, do którego należały dziewczęta ze wsi Kruszyny i Anielewo.

Dulscy samodzielnie gospodarowali w Kruszynach do września 1939 r.

P.S.

Janina Dulaska zmarła w Poznaniu 14 stycznia 1950 r. na nieuleczalną chorobę nerek.

O d z n a c z e n i a Janiny Dulskiej za działalność w A.K.

- Krzyż Walecznych - dokumenty Biuro historyczne w Londynie
l.dz.223/I z dn. 24.XII.1944 r.
- Srebrny Krzyż Zasługi
z mieczami Biuro historyczne w Londynie
l.dz. 223/I z dn. 24.XII.1944 r.
- Krzyż Armii Krajowej - legitymacja Nr 19314

DULSKA JANINA (1895 - 1950)

organizatorka wydajnej pomocy żywnościowej do obozów, do Warszawy i w okolicy. Od 1944 r. żołnierz A.K. pseudonim "Malinowska". Kwatera i kancelaria Szefa Sztabu K.O. Pomorze.

Zyciorys przedwojenny

DULSKA JANINA urodziła się we wsi Suche pow. ciechanowski 15 lipca 1895 roku jako córka Romualda Gadomskiego i Zofii z Ubyszów. Ojciec Janiny mieszkał wraz ze swą rodziną początkowo w majątku Suche a następnie w Kołaczku, gdzie pracował jako dzierżawca majątków w dobrach książąt Czartoryskich w powiecie ciechanowskim. Ziemia tam była bardzo zyzna, pszenno-buraczana, na miejscu duża cukrownia Krasiniec, tak że życie rodziny Gadomskich w tym czasie układało się zamownie. W rodzinie tej było czworo dzieci: najstarsza Anna, potem Janina i Zofia oraz najmłodszy brat Józef. Według zwyczajów rodzin ziemiańskich w początkach XX wieku, w pierwszym okresie nauki dzieci uczyła domowa nauczycielka. Od 1909 roku dalszą naukę pobierała Janina w prywatnym zakładzie naukowym żeńskim I rzędu Haliny Gepnerówny przy ul. Mońiuszki 8 w Warszawie, którą ukończyła w 1913 roku. Przy szkole tej był również internat, w którym mieszkała przez cały okres nauki. W 1916 roku Janina ukończyła roczną szkołę ogrodniczą w Warszawie a następnie wyjechała do szkoły ogrodniczej na Litwę, którą ukończyła w 1917 roku. Trzeba tam było ciężko pracować fizycznie i zdobywać umiejętności praktyczne.

Janina należała do dziewcząt dzielnych i odważnych, jeździła świetnie konno i pracowała w ogrodzie w majątku swych rodziców. Na podkreślenie zasługuje również fakt, że w okresach pobytu w domu systematycznie prowadziła wiejską szkołkę podstawową dla dzieci pracowników jej ojca., gdyż powszechnego szkolnictwa podstawowego w zaborze rosyjskim nie było.

Pierwsza wojna światowa zniszczyła dobytek rodziny Gadomskich. Przez ziemię ciechanowską przewalił się front. Przechodziły armie niszczą inwentarz żywy i trwały. Po I wojnie światowej rodzina Gadomskich została zniszczona materialnie a Romuald Gadomski zachorował na astmę. Gadomscy wydzierżawili od Czartoryskich mały majątek Helenowo. Janina zamieszkała tam również z rodzicami.

W roku 1919 Janina, mając 24 lata, zachorowała ciężko na góściec przewlekły postępujący. Ta straszna choroba była ciężarem jej całego dalszego życia. Już w początkach choroby lekarze powiedzieli jej, że będzie kaleką. To jej jednak nie załamało. Wyjeżdżała do Ciechocinka, Buska i Solca by poddawać się intensywnemu leczeniu, lecz mimo braku widocznych objawów choroba nie ustąpiła.

W 1921 roku Janina poznała Alojzego, Tadeusza Dulskiego, administratora majątku Krasne w dobrach Czartoryskich i wyszła za niego za mąż 1 lipca 1922 roku. Początkowo małżonkowie zamieszkali w Krasnem a po śmierci Romualda Gadomskiego przenieśli się w 1923 roku na dzierżawę do Helenowa. 3 kwietnia 1923 roku urodziła im się córka Hanna a 21 października 1925 roku druga córka Barbara. Urodzenie dwojga dzieci bardzo wycieńczyło Janinę i choroba znacznie się posunęła.

W 1929 roku Dulscy kupili gospodarstwo rolne Kruszyny Szlachec-
kie w powiecie brodnickim na Pomorzu. Było to nieduże gospodarstwo 110 hektarowe oddalone od Brodnicy o 5 km. Z Brodnicy droga prowadziła obok jeziora Niskie Brodno, potem wśród lasów, w końcowym odcinku przez pola. Kruszyny położone były same w sobie o 2 km od wsi Kruszyny i 1 km. od wsi Anielewo, 0,5 km. od gospodarskiego młyna wodnego zwanego Lisa Młyn. Dom był murowany, 6-cio pokojowy, położony wśród dużego sadu owocowego i warzywnika. Od podwórza weranda oszklona, podwórze okalały budynki gospodarskie

- 3 -

Ziemia w Kruszynach była słaba, tak że życie rodziny Dulskich było bardzo skromne. Na lata trzydzieste przypada silny kryzys gospodarczy, który dotknął przede wszystkim gospodarstwa słabsze ekonomicznie. Janina w tym okresie pracowała ciężko, nawet ponad swe siły, wychowywała dwoje dzieci i zajmowała się domem i gospodarstwem domowym i ogrodem. Choroba zdeformowała jej już ręce i nogi do tego stopnia, że nie mogła sama się ubrać i przygotować samodzielnie posiłków. W domu warunki mieszkaniowe były dość prymitywne.

Pomimo swej choroby Janina pracowała na wsi społecznie jako swpółorganizatorka i opiekunka Koła Młodych Polek, do którego należały dziewczęta ze wsi Kruszyny i Anielewo.

Dulscy samodzielnie gospodarowali w Kruszynach do września 1939 r

P.S.

Janina Dulaska zmarła w Poznaniu 14 stycznia 1950 r. na nieuleczalną chorobę nerek.

O d z n a c z e n i a Janiny Dulskiej za działalność w A.K.

- Krzyż Walecznych - dokumenty Biuro historyczne w Londynie
l.dz.223/I z dn. 24.XII.1944 r.
- Srebrny Krzyż Zasługi
z mieczami Biuro historyczne w Londynie
l.dz. 223/I z dn. 24.XII.1944 r.
- Krzyż Armii Krajowej - legitymacja Nr 19314

8

DULSKA JANINA (1895 - 1950)

organizatorka wydajnej pomocy żywnościowej do obozów, do Warszawy i w okolicy. Od 1944 r. żołnierz A.K. pseudonim "Malinowska". Kwatera i kancelaria Szefa Sztabu K.O. Pomorze.

Życiorys przedwojenny

DULSKA JANINA urodziła się we wsi ^{Lipina?} Suche pow. ciechanowski 15 lipca 1895 roku jako córka Romualda Gadomskiego i Zofii z Ubyszów. Ojciec Janiny mieszkał wraz ze swą rodziną początkowo w majątku Suche a następnie w Kołaczku, gdzie pracował jako dzierżawca majątków w dobrach książąt Czartoryskich w powiecie ciechanowskim. Ziemia tam była bardzo zyzna, pszenno-buraczana, na miejscu duża cukrownia Krasiniec, tak że życie rodziny Gadomskich w tym czasie układało się zamownie. W rodzinie tej było czworo dzieci: najstarsza Anna, potem Janina i Zofia oraz najmłodszy brat Józef. Według zwyczajów rodzin ziemiańskich w początkach XX wieku, w pierwszym okresie nauki dzieci uczyła domowa nauczycielka. Od 1909 roku dalszą naukę pobierała Janina w prywatnym zakładzie naukowym żeńskim I rzędu Haliny Gepnerówny przy ul. Moniuszki 8 w Warszawie, którą ukończyła w 1913 roku. Przy szkole tej był również internat, w którym mieszkała przez cały okres nauki. W 1916 roku Janina ukończyła roczną szkołę ogrodniczą w Warszawie a następnie wyjechała do szkoły ogrodniczej na Litwę, którą ukończyła w 1917 roku. Trzeba tam było ciężko pracować fizycznie i zdobywać umiejętności praktyczne.

Janina należała do dziewcząt dzielnych i odważnych, jeździła świetnie konno i pracowała w ogrodzie w majątku swych rodziców. Na podkreślenie zasługuje również fakt, że w okresach pobytu w domu systematycznie prowadziła wiejską szkołkę podstawową dla dzieci pracowników jej ojca., gdyż powszechnego szkolnictwa podstawowego w zaborze rosyjskim nie było.

Pierwsza wojna światowa zniszczyła dobytek rodziny Gadomskich. Przez ziemię ciechanowską przewalił się front. Przechodziły armie niszczą inwentarz żywy i trwały. Po I wojnie światowej rodzina Gadomskich została zniszczona materialnie a Romuald Gadomski zachorował na astmę. Gadomscy wydzierżawili od Czartoryskich majątek Helenowo. Janina zamieszkała tam również z rodzicami.

W roku 1919 Janina, mając 24 lata, zachorowała ciężko na gościec przewlekły postępujący. Ta straszna choroba była ciężarem jej całego dalszego życia. Już w początkach choroby lekarze powiedzieli jej, że będzie kaleką. To jej jednak nie załamało. Wyjeżdżała do Ciechocinka, Buska i Solca by poddawać się intensywnemu leczeniu, lecz mimo braku widocznych objawów choroba nie ustąpiła.

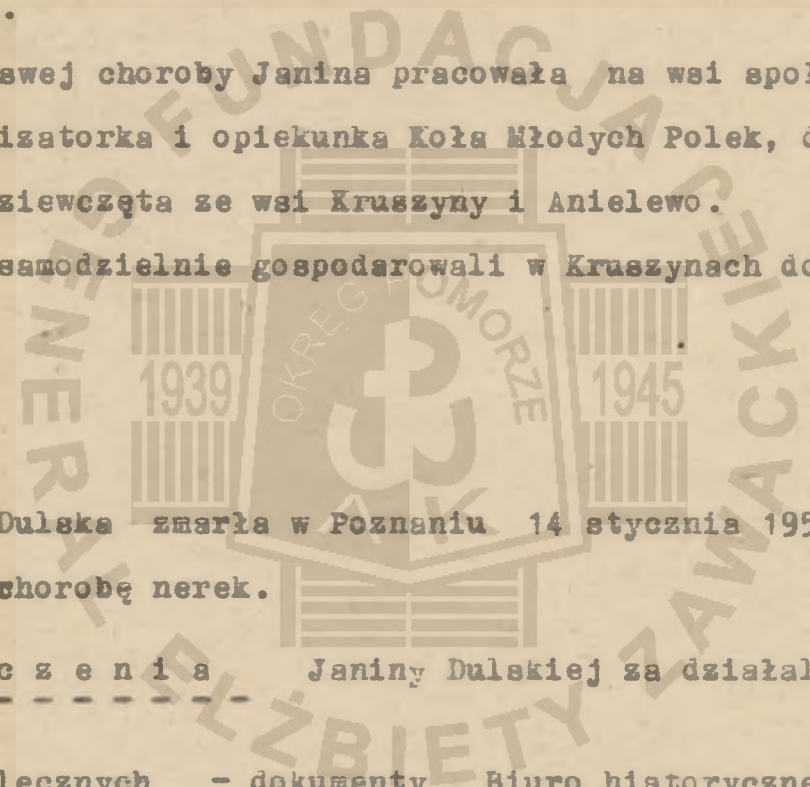
W 1921 roku Janina poznała Alojzego, Tadeusza Dulskiego, administratora majątku Krasne w dobrach Czartoryskich i wyszła za niego za mąż 1 lipca 1922 roku. Początkowo małżonkowie zamieszkałi w Krasnem a po śmierci Romualda Gadomskiego przenieśli się w 1923 roku na dzierżawę do Helenowa. 3 kwietnia 1923 roku urodziła im się córka Hanna a 21 października 1925 roku druga córka Barbara. Urodzenie dwojga dzieci bardzo wycieńczyło Janinę i choroba znacznie się posunęła.

W 1929 roku Dulscy kupili gospodarstwo rolne Kruszyny Szlachec-
kie w powiecie brodnickim na Pomorzu. Było to nieduże gospodarstwo 110 hektarowe oddalone od Brodnicy o 5 km. Z Brodnicy droga prowadziła obok jeziora Niskie Brodno, potem wśród lasów, w końcowym odcinku przez pola. Kruszyny położone były same w sobie o 2 km od wsi Kruszyny i 1 km. od wsi Anielewo, 0,5 km. od gospodarskiego młyna wodnego zwanego Lisa Młyn. Dom był murowany, 6-cio pokojowy, położony wśród dużego sadu owocowego i warzywnika. Od podwórza weranda oszklona, podwórze okalały budynki gospodarskie

Ziemia w Kruszynach była słaba, tak że życie rodziny Dulskich było bardzo skromne. Na lata trzydzieste przypada silny kryzys gospodarczy, który dotknął przede wszystkim gospodarstwa słabsze ekonomicznie. Janina w tym okresie pracowała ciężko, nawet ponad swe siły, wychowywała dwoje dzieci i zajmowała się domem i gospodarstwem domowym i ogrodem. Choroba zdeformowała jej już ręce i nogi do tego stopnia, że nie mogła sama się ubrać i przygotować samodzielnie posiłków. W domu warunki mieszkaniowe były dość prymitywne.

Pomimo swej choroby Janina pracowała na wsi społecznie jako swpółorganizatorka i opiekunka Koła Młodych Polek, do którego należały dziewczęta ze wsi Kruszyny i Anielewo.

Dulscy samodzielnie gospodarowali w Kruszynach do września 1939 r



P.S.

Janina Dulaska zmarła w Poznaniu 14 stycznia 1950 r. na nieuleczalną chorobę nerek.

O d z n a c z e n i a Janiny Dulskiej za działalność w A.K.

- Krzyż Walecznych - dokumenty Biuro historyczne w Londynie
1.dz.223/I z dn. 24.XII.1944 r.
- Srebrny Krzyż Zasługi z mieczami Biuro historyczne w Londynie
1.dz. 223/I z dn. 24.XII.1944 r.
- Krzyż Armii Krajowej - legitymacja Nr 19314

41

Początek okupacji, niezorganizowany ruch oporu, самопомощь.

Po zajęciu powiatu brodnickiego przez Niemców gospodarstwo Kruszyny Szlacheckie zostało przyłączone do pobliskich Kruszynek, tworząc całość, którą zarządzał Niemiec Weking.

Rodzinę Dulskich zostawili Niemcy we własnym ich domu w Kruszynach. Był on widocznie mało atrakcyjny dla nich. Przez cały okres okupacji utrzymywał się ten sam "treuchender" Weking, co było bardzo ważne ze względu na poznanie jego charakteru i zwyczajów. Weking miał tylko 1 rękę i dlatego nie był zmobiliowany. Przyjeżdżał często do Kruszyn kontrolując pracę na polach, ale przez cały okres okupacji nigdy nie wszedł do domu. Zawsze rozmawiał na podwórzu z Tadeuszem Dulskim, który znał dobrze język niemiecki. Ze względu na kalectwo Janiny Dulskiej, która nie mogła sama się ubrać ani przygotować sobie i mężowi posiłków oraz nie nadawała się samodzielnie do żadnych prac domowych, miejscowe władze niemieckie zgodziły się na pobyt w domu jednej z córek. Była ona przeznaczona do pracy w ogrodzie i do obsługi chorej matki i pracującego u Niemca ojca. W rodzinie Dulskich zdecydowano, że młodsza córka Barbara będzie kontynuować naukę na tajnym nauczaniu w Warszawie. W sierpniu 1940 r. Barbara wyjechała przez "zieloną granicę" do rodziny do Warszawy i przebywała tam do lata 1942 roku. W tym czasie ukończyła 4-ro klasowe prywatne gimnazjum im. Haliny Gepnerówny i uzyskała małą maturę. Oficjalnie była to zawodowa szkoła kapelusznicza.

W lecie 1942 r. Barbara przyjechała do Kruszyn ze swą Babcia Zofią Gadomską, która w głodującej Warszawie czuła się bardzo wycieńczona.

Na jesieni 1942 r. do Warszawy wyjechała Hanna Dulska, by kontynuować naukę na tajnym nauczaniu. W tej samej szkole co Barbara ukończyła w maju 1943 roku II klasę licealną i uzyskała świad-

- 2 -

dectwo dojrzałości. Ze względu na ciężką sytuację w Warszawie, (aresztowanie przez Gestato wuja Hanny, u którego mieszkała, bardzo trudna sytuacja materialna rodziny w Warszawie) w czerwcu 1943 roku Hanna wróciła do rodziców na Pomorze. Obydwie siostry nie mogły być oficjalnie w domu, gdyż jednej groziło wywiezienie na roboty, więc Hanna musiała ukrywać się przed Niemcami.

Zaraz w pierwszych dniach wojny Dulscy udzielili pomocy rodzinie nauczycielskiej ze Zmijewa. Kierownik tej ^{Tadeusz} ~~szkoły~~ ^{Wasilewski} uciekł przed Niemcami do G.G., a żona, która również była nauczycielką oraz matka i dwoje dzieci zamieszkała w Kruszynach u Dulskich. Przebywała tam aż do 1945 roku do chwili kiedy wrócił jej mąż. Przeniesli się wtedy do Brodnicy, gdzie zaczęli uczyć w szkole.

W dalszych latach okupacji do rodziny Wasilewskich przybyła jeszcze jedna osoba, siostra Wasilewskiej - zakonnica, ^{Groblewska} ~~która~~ uciekła z obozu niemieckiego. Ukrywała się u swojej siostry w domu w Kruszynach, na co Dulscy wyrazili zgodę. Były to lata 1943, 1944 aż do 1945 roku. H. Wasilewska zarabiała na życie pracując trochę u polskich gospodarzy, robiąc swetry na drutach, a częściowo pomagali jej Dulscy. Pisząc o rodzinie Heleny Wasilewskiej należy podkreślić wysoką postawę etyczną tej kobiety, co było szczególnie ważne w latach 1944, 1945 kiedy domu Dulskich służył jako kwatera dla ludzi z ruchu oporu. Na Wasilewskiej można było zawsze polegać, że żadna wiadomość nie przedostanie się poza obręb domu. Kiedyś ktoś z obcych ludzi zapytał małą Danusię Wasilewską, że podobno u was jest ciocia. Mała Danusia odpowiedziała: "U nas w domu jest tylko mama, babcia Zbyszek i ja" a w domu powiedziała do ukrywającej się zakonnicy: "Ciociu chowaj się dobrze, bo ja więcej kłamać nie będę". Takie były okupacyjne dzieci.

- 3 -

Z biegiem upływu miesięcy okupacji dom Dulskich stał się coraz bardziej ośrodkiem polskości. W niedzielę zbierała się tu młodzież z sąsiedztwa i Brodnicy: Emil Tomezyk, który mieszkał wt tym czasie na Poluszkach, młodzież rodziny Malickich: Zygmunt, Klemens, Władka i Halina, z Bobrowa przyjeżdżała rodzina Zumbachów a z nimi Mirka Karpowska z bratem, z Brodnicy Gacowie Bogdan i Halina, oraz rodzina Domków, Pola Załuska. Szczególnie często bywał u Dulskich Stefan Tyczyński, który pracował w Kruszynkach u Niemca Wekinga. Stefan Tyczyński bywał u Dulskich bardzo często (3,4 x w tygodniu), gdyż łączyła ich wspólna praca zawodowa. Zaznacza się, że bardzo częstym gościem był również Zygmunt Domke.

Janina Dulska ze swą matką robiły wszystko, by osoby przebywające w Kruszynkach czuły się jak w rodzinie. Wszyscy Polacy ciężko pracowali fizycznie, a spotkania niedzielne były dla nich największą atrakcją. Zachowało się z tego okresu wiele fotografii amatorskich, robionych przez Emila Tomezyka, przed domem w Kruszynkach to znów na spacerze w lesie. Na każdej z tych fotografii, z małymi zmianami, te same osoby, które już podano wyżej.

/Załącznik - fotografie nr. 1, 2. .)

Największą troską Janiny Dulskiej z lat okupacji była wysyłka paczek do obozów i głodującej Warszawy. Z tego okresu zachował się następujący wierszyk napisany przez córki dla M Janiny Dulskiej:

" Mamusia nasza słynie z serduszka dobrego
 Na Święta darzyć by rada paczuszką każdego.
 O okazjach wysyłek wie cała okolica,
 A z tych obdarowanych wybranką jest Stolica.
 Stale są jakieś kłopoty z owymi paczkami,
 Nie ma pudeł, papieru to znów ze sznurkami,
 Więc ażebyś Mamusiu mniej kłopotów tych miała,
 Gwiazdor śle Ci pudełka, czy to rzecz nie wspaniała?

Paczki wysyłane były masami. Córki odwoziły je na rowerach na pocztę do Najmowa. Często też Janina powierzała paczki osobom trzecim prosząc o ich wysyłkę. Często jako opakowania służyły woreczki, które wypełniało się mąką, kaszą i grochem. Wysyłało się chleb, w którym zapiekano się kiełbasę i słoninę. Janina uważała, że należy dzielić się z innymi, którzy cierpią głód. Szły paczki do obozów wojskowych (adresy się nie zachowały), na Węgry (adres odtworzony z pamięci: Balaton Boglar, Hungarn, Beligerant Interne), dla głodującej Warszawy do rodziny i obcych. Na paczkach pisano się często zmyślonych nadawców, by nie zwracać uwagi na zbyt dużą ilość paczek z jednego miejsca. Na poczcie w Najmowie pracowała Niemka, która chętnie brała "prezenty" żywnościowe i dlatego nie dziwiła się dużej ilości paczek.

Również goście z Brodnicy zaopatrywali się w Kruszynach w jarzyny i owoce, a w miarę możliwości w inne produkty rolne.

autorki: *Wolki*
 Barbara Dulskie
 Hanna Dulskie - Nowicka
 us.

11. Materiały uzupełniające relexję: Dulzka Janina:

1. Hanna Nowicka - Dulzka biogram Dulskiej Janiny, mpis kop. k. 1 s. 1
2. Barbara Dulzka, Wspomnienie o matce, mpis, kop - opublikowane we "Wrocławskim Tygodniku Kulturalnym" w 1977. k. 3 s. 4
3. Biogram Janiny Dulskiej - H. Nowicka - Dulzka, mpis k. 1 s. 5
4. Nowicka H., "Dulzka Janina", [w:] "S.B.K.P. 1939-1945" pod red. Hanny Maciejewskiej, Elżbiety Zawadzkiej, Toruń 1984, s. 65. k. 1 s. 6

1

DULSKA Janina - ps. "Malinowska" (1895-1950), Kruszyny Szlacheckie, Inspektorat Brodnica, kwaterniczka sztabu okręgu pomorskiego, urodzona ^{15.07.1895} we wsi Suche, powiat ciechanowski, pochodziła z rodziny ziemniarskiej, córka Romualda Gadozkiego i Zofii z Ubyszów. Ukończyła prywatne gimnazjum H. Gepnerówny w Warszawie i średnią szkołę ogrodniczą. W 1921 roku wyszła za mąż za Alojzego Tadeusza Dulskiego. Mimo postępującej ciężkiej choroby gośdza (od 1919 roku) prowadziła dom i pomagała mężowi w nabytym w 1929 roku, gospodarstwie rolnym w Kruszynach Szlacheckich koło Brodnicy. W czasie okupacji mieszkała nadal w Kruszynach Szlacheckich i była czynna w samopomocy społecznej. Od 1941 roku była kwaterniczką członków sztabu K.O. Pomorze A.K. W 1943 roku została zaprzyjęta przez szefa sztabu K.O. ppłk. Józefa Chylińskiego i od tego czasu do stycznia 1945 roku prowadziła jego kancelarię, mieszczącą się w ich domu. Po wkroczeniu wojsk sowieckich, aresztowaniu i internowaniu do Związku Radzieckiego Tadeusza Dulskiego, Janina Dulsko wraz z córkami musiała opuścić Kruszyny Szlacheckie, które podlegały parcelacji. Zmarła w szpitalu w Poznaniu 14.01.1950 roku na ciężką chorobę nerek.

Odznaczenia za działalność w A.K.: Krzyż Walecznych, Srebrny Krzyż Zasługi z mieczami, Krzyż Armii Krajowej.

Załącznik dokumentacyjny; Archiwum Pomorskie A.K. Toruń
teczka K-167.

Zdjęcie w zbiorach archiwum.

Janina Włocicka-Dulska
ps. "Malinowska"

3 II
do relacji D. ...

lit. - 1. VII - 928/5/77

ARCHIWUM
Elżbiety Zawackiej

Wspomnienie o matce

Moja matka była inna jak inne matki, gdyż od wczesnej młodości była bardzo chora. Nie znałam mojej matki zdrowej. Ręce jej były całkowicie zniekształcone przez gościec postępujący, na chorych nogach nosiła specjalne buciki, które umożliwiały chodzenie. Po moim urodzeniu podpięrała się nawet laską, choć miała dopiero 30 lat. Pamiętam do tej pory tę laskę: była lekka i rzeźbiona w góralskie motywy. Nieraz mówiła mi potem, że jak byłam niemowlęciem przewijała mnie łokciami, bo chore ręce nie nadawały się do tego, by wziąć w nie małe dziecko,

W latach trzydziestych przed drugą wojną światową zaczęłam się uczyć. Byłam bardzo szczupła i chorowita. Pierwszą klasę przerabiałam wraz z mamą w domu. Ile w to wkładała pracy i cierpliwości, bo nie zdradzałam chęci do nauki. Pamiętam jak piórem moczonym w atramencie, który często strugą spływał po stole, uczyła mnie jaki brzuszek ma mieć b, a z literą S jeszcze więcej było kłopotu. Było to na wsi, pamiętam jak pierwsza z nas wszystkich wstawiała, szykowała śniadanie, wkładała do teczki. Mimo swoich chorych nóg była z nas wszystkich najszybsza. Nie lubiłam się uczyć, wolałam zajęcia domowe i gdy wykonywałam je razem z matką, było to dla mnie prawdziwe święto. Umiała nadać pracy głęboki sens i prawdziwą wartość. Praca wykonywana wraz z nią w domu była dla mnie nagrodą. Kochała pracę, nie pamiętam jej siedzącej bezczynnie,

Praca wykonywana była według planu zależnie od pory dnia i roku. Zimą długie wieczory przy lampie naftowej, którą trzeba było codziennie oczyścić żeby dała dość światła, aby cała rodzina mogła przy niej pracować. Mama wtedy swojimi rękoma cerowała naszą bieliznę. Czasem mnie dawała do ręki drewniany grzybek, na którym cerowało się pończochy. Dziura przybierała na nim jeszcze większą kształt i starczała do cerowania na całą wieczór. Przeważnie jednak czytałyśmy, ja lub moja starsza siostra na głos. Przeżywałyśmy wspólnie tragedie i radości bohaterów naszych powieści. Ile razy wracam pamięcią do

tych czasów, widzę w nich tyle ciepła rodzinnego, pogody a także szkoły życia, do którego chciała nas przygotować. Nadszedł wrzesień 1939r. Matka miała wówczas lat 44. Pamiętam tą piękną pogodę, sad pełen owoców, drzewa gięły się aż do ziemi. Mieszkaliśmy w Brodnickim na Pomorzu. Od pierwszych chwil słysząc było głuchy odgłos armat. Wtedy zobaczyłam w oczach mojej matki wielką tragedię. Wojna - mówiła nam to wy nie jesteście w stanie tego zrozumieć, to straszne. Ja wtedy tego wszystkiego zrozumieć nie mogłam, ale potem zrozumiałam, dlaczego wtedy stale łzy płynęły z dużych czarnych, ~~czarnych~~ oczu mojej Matki. Wtedy dłużej niż zwykle modliłyśmy się wraz z Matką do Matki Boskiej Częstochowskiej o opiekę nad całym krajem.

Okupacja, ciemna, zimna i taka straszna, że jeszcze jak dziś przymknę oczy słyszę wycie tego straszego czasu. Pamiętam moją Matkę z tego okresu, że po upieczeniu 4 bochenków chleba 2 z nich pakowane były w szary papier i wysyłane na adres tych co głód cierpieli: do obozów jenieckich i głodujących w Warszawie. Pamiętam te paczki, nauczyłyśmy się je obie z siostrą pakować. Odnosiło się je na pobliską pocztę do ^{Ma} ~~M~~ajmowa pisząc często zmyślonego adresata. Mama stawiała sprawę jasno: trzeba się dzielić wszystkim, bo my narazie nie jesteśmy głodne. W tych czasach nie słyszałam nigdy, aby Mama mówiła coś na temat swojej choroby. Wobec cierpienia tylu ludzi czy jej cierpienie stało się niczym?

Nasze życie okupacyjne znacznie się zmieniło, gdy dom nasz stał się kwaterą szefa sztabu Okręgu Pomorskiego, później komendanta Okręgu Pomorskiego ppłk. Józefa Chilińskiego, pseudonim "Kamień" "Wicher" "Rekin". U nas w domu nazywaliśmy go "Panem Andrzejem". Przyjeżdżali wówczas inni członkowie ZWZ AK jak Henryk Gryczmacher p.s. "Michał" i inni. Moja Matka została wciągnięta w szeregi ZWZ AK, p.s. "Malinowski", robiła wszystko, aby dom stał się ostoją, miejscem pracy i wypoczynku dla członków sztabu ZWZ AK.

Mama nigdy nie zdradzała lęku, obaw lub niepokoju. Stwarzała atmosferę spokoju i ciepła rodzinnego dla wszystkich tych, którzy w naszym domu przebywali. Chciała pomóc sprawie, dać pracy konspiracyjnej takie warunki jak można je było w tych strasznych ~~złoty~~ czasach zapewnić.

Boże Narodzenie, gdzie przy szczelnie zasłoniętych oknach paliły się świece na choince ubranej biało-czerwonymi ~~z~~ chorągiewkami a przy stole Babcia staruszka, obok ppłk. Józef Chiliński, nasi Rodzice i ja z siostrą. Chciałyśmy z siostrą rozweselić wszystkich, napisałyśmy każdemu krótki wierszyk, Mamę kończył się następująco:

"Stale są jakieś kłopoty z owymi paczkami
Nie ma pudeł, papieru to znów ze sznurkami
Więc abyś Mamę mniej kłopotów tych miała
Gwiazdor śle Ci pudełka
Czy to rzecz nie wspaniała?"

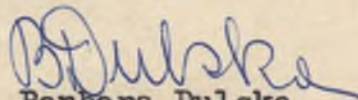
Nieudolny ten wierszyk charakteryzował dobrze moją Mamę.

Pamiętam dobrze jak wieczorem przez płot naszego ogrodu przerzucano rowery i bezszelestnie wślizgiwali się do naszego mieszkania "Kamień" i "Michał", mówiliśmy-wrócili szczęśliwie.

Pan "Michał" zginął latem 1944r. Więcej go u nas w domu nie zobaczyliśmy, było to dla nas wszystkich wielką tragedią.

Moja Mama umarła wkrótce po zakończonej wojnie. Była wtedy już osobą szalenie schorowaną, po 30 latach gościa postępującego.

Napisałam kilka słów o mojej Matce by powiedzieć, jak wielkie wartości wnoszą w życie ludzi ~~z~~ zdrowych ludzie ciężko chorzy, tak silni psychicznie, aż trudno zrozumieć to ludziom zdrowym. Dziś po tylu latach od śmierci mojej Matki, gdy spotkam ludzi cierpiących na to ciężkie schorzenie-chylę nisko przed nimi czoło, bo ich schorowane i zniekształcone ręce przypominają ręce mojej kochanej Matki.


Barbara Dulaska
60-133 Poznań
ul. Rynarzewska 19m10 22

Dulska Janina z d. Gadomska ps. "Malinowska"/1895-1950/, kwaterniczka i sekretarka sztabu KO Pom. AK.

Ur. 15.VII.1895 r. we wsi Suche, pow. Ciechanów, c. Romualda, ziemianina i Zofii z d. Ubyesz. Ukończyła pryw. gimn. H. Geperówny w Warszawie i średnią szkołę ogrodniczą. Zamężna od 1921 r. za - Alojzym Tadeuszem Dulskim. Mimo ciężkiej, postępującej choroby gośćca, prowadziła dom, a od 1929 r. wraz z mężem gospodarstwo w Kruszynach Szlacheckich k. Brodnicy.

Podczas okupacji mieszkała nadal w Kruszynach, prowadząc intensywną działalność samopomocową. Od 1941 r. była kwaterniczką członków sztabu KO Pom. AK. Zaprzysiężona w 1943 r. przez Józefa Chylińskiego ps. "Rekin" i inne, szefa sztabu KO Pom. AK, prowadziła ^{trichor} do stycznia 1945 r. jego kancelarię, mieszczącą się w Kruszynach. ^{nadal czynne w samopomocy}

Po wkroczeniu wojsk sowieckich i wywiezieniu męża w styczniu 1945 w głąb ZSRR, J. Dulska wraz z córkami -> Barbarą i + Hanną musiała opuścić Kruszyny. Zmarła w szpitalu w Poznaniu 14.I.1950 r.

Dom rodziny Dulskich w Kruszynach od wiosny 1943 r. pełnił funkcję kwatery KO Pom. AK, gdzie czasowo przebywali: J. Chyliński ps. "Rakin" Henryk Gruetzmacher ps. "Michał" szef łączności KO, Józef Gruss ps. "Stanisław" szef wywiadu KO oraz kurierki - Irena Jagielska ps. "Ewa" i Jadwiga Derucka ps. "Maria". Mieściło się tam również archiwum i sekretariat. Mąż - Tadeusz ps. "Dołęga", "Smuga" był szefem wydz. I oraz referatu rolnictwa i zaopatrzenia w sztabie KO. Matka, Zofia Gadomska przenosiła broń i uczestniczyła w działalności konsp. rodziny. ^{należała wtedy do} Córki ^{współ} -> Barbara ps. "Danka" i + Hanna ps. "Eskra", były kurierkami i łączniczkami. ^{bron}

H-g | Odznaczona Sr KZ z M i KW. †

AP AK T. rodziny Dulskich, J. Chylińskiego, J. Demclowej, J. Dziekowskiego, J. Jagielskiej

H. Dąbstał-Mońcha

646

Dulska Janina z d. Gadomska ps. "Malinowska" (1895-1950), kwaterniczka i sekretarka sztabu KO AK Pom.

Ur. 15 VII 1895 r. we wsi Suche pow. Ciechanów, córka ziemianina Romualda i Zofii z d. Ubysz. Ukończyła prywatne gimnazjum H. Geperówny w Warszawie i średnią szkołę ogrodniczą. Zamężna od 1921 r. za Alojzym Tadeuszem Dulskim. Mimo ciężkiej, postępującej choroby gościca prowadziła dom, a od 1929 r. wraz z mężem gospodarstwo w Kruszynach Szlacheckich k. Brodnicy.



Podczas okupacji mieszkała nadal w Kruszynach, prowadząc intensywnie działalność samopomocową. Od 1941 r. zaczęli u niej kwaterować członkowie sztabu KO AK Pom. Zaprzysiężona w 1943 r. przez Józefa Chylińskiego ps. "Wicher", szefa sztabu KO, prowadziła, nadal czynna w samopomocy, do stycznia 1945 r. jego kancelarię, mieszczącą się w jej domu w Kruszynach.

Dom rodziny Dulskich w Kruszynach od wiosny 1943 r. pełnił funkcję stałej kwatery dla kilku członków KO; często tu przebywali: Józef Chyliński ps. "Wicher", Henryk Gruetzmacher ps. "Michał", Józef Gruss ps. "Stanisław" oraz kurierki Irena Jagielska ps. "Ewa" i Jadwiga Derucka ps. "Maria". Mieściło się tu również archiwum KO. Mąż "Malinowskiej" - Tadeusz ps. "Dołęga", "Smuga", był od 1941 r. szefem Wydz. I oraz referatu zaopatrzenia i rolnictwa w sztabie KO. Matka, Zofia Gadomska ps. "Wanda" ur. w 1871 r., uczestniczyła również w działalności konsp. rodziny, nawet kiedyś przewożąc broń. Córki → Barbara ps. "Danka" i Hanna (obecnie zam. Nowicka) ps. "Iskra", były kurierkami i łączniczkami członków sztabu KO.

Po wkroczeniu wojsk sowieckich i wywiezieniu męża w styczniu 1945 r. w głąb ZSRR, gdzie zaginął, J. Dulcka wraz z córkami musiała opuścić Kruszyny. Zamieszkała w Poznaniu, gdzie zmarła 14 I 1950 r.

AP AK, T.: Chyliński J., Derucka J., Rodzina Dulskich, Dzierzgowski J., Jagielska-Nowak I.

AK na Pomorzu...; Chrzanowski, *Konspiracja...*s. 20; Zawacka, *Szkice...*

Hanna Nowicka

Słowa biograficzny konspiracji
pomorskiej 1939-1945, pod red.
Kuciejewskiej H. i Zawackiej E., Toruń 1994, s. 1

T: K. 169/169 Pom.

Brodnice

Dulsko Janina

1/1. Karty informacyjne

l. 24

1 Kwakwa 169 Pann 3 F.K. Bradnice 1
 4584 ++ Dulske Jenime 5 gabolonske
Nominji Malimowske 7 Dulske 7
 8 Rommel i Zofie 9 24 VI 1895 Lipce
 2 d. Nbr, 92 pas licencow
 10 adres cirkwi Duls- 11 ++ Poznani, 14 I 1950 v
 kuy Barbary
 12 relacja cirkwi; list p. K. Chydzinskigo
 od 1943 Kancelarna Stabat K. O. Pann, do 1945 v
 w Poznaniu ^{stach} nach. pas Bradnice Krypt. "Browar"
 fabry melina, lokal noclegowy dla innych
 w Stabat, up. Gours, Gontmacher
 K 99/ 19314
 114/ 23085
 Koscine
 wionne

169

AK 9
Broclince

++ Druške Janine

Gedlomske

1950

"Melinowke"

Druške

Rommald - Zofia
z d. Kbyz

24 VI 1895 Lipie
poś Licchanów

- Krosnyany poś Broclince

zrodh. rel. córki Barbary, liernie wzniesenti, list J. Chylinckij

K99

D u l s k a Janina z d. Gadomska "Malinowska" /24.VI 1898 - 14.I 1960/

U r. w Lipie pow. Ciechanów w rodzinie ziemianina Romualda Gadomskiego

Zofii z d. Ubysz, ukończyła szkołę średnią i rolniczą. Od 1929 r. prowadziła razem z mężem Alojzym Tadeuszem Dulskim zakupione w Kruszynekach koło Brednicy gospodarstwo rolne, mimo od 1919 r. wznagającej się ciężkiej choroby gościca.

W czasie okupacji mieszkała nadal w Kruszynekach, czynna w samopomocy społecznej. Zaprzysiężona do A K w 1943 r. przez szefa sztabu K.O. ^{Pomone}

była od 1941 r. kwaterniczką członków sztabu K.O. i prowadziła od

1943 r. kancelarię szefa sztabu ^{u Dulskich} który tam miał swój lokal pracy. Mąż

Tadeusz ^{Dołęga} był od 1941 r. kierownikiem działu rolnictwa sztabu

K.O. ^{tam} ~~zginął~~ ¹⁹⁴⁵ w 1945 r., wywieziony w styczniu tego roku do obozu pracy

pod Tuleją. Janina zmarła w Poznaniu.

52

FUNDACJA 4
Dulska Janina, ps "Malinowska", z d. Gadomska (Ubycz
ur. 24.06.1905 r. w Lipiach pow. Ciechanów, córka Romualda i Zofii z d.
w czasie okupacji zamieszkała w Kruszynach koło Brodnicy
zmarła w Poznaniu 14.01.1950 r.

Ubycz
Wojenna w ramach AK w 1942 r. - wyjechała wraz z mężem do obozu
Zaprzysiężona do AK wiosną 1942 r.
W leśnym dworku Dulskich /mąż Tadeusz, kier. wydz. rolnego sztabu K.O.
areztowany w 1945 r. przez NKWD zginął w 1946 r. w Kołymie na Uralu,
mieściła się kwatery szefa sztabu K.O. oraz jego lokal odpraw i kan-
celaria.

Źródła: relacja córki /162/, relacja S. Dzięgielewskiego "mikołajski"
sprawozdanie szefa sztabu K.O.

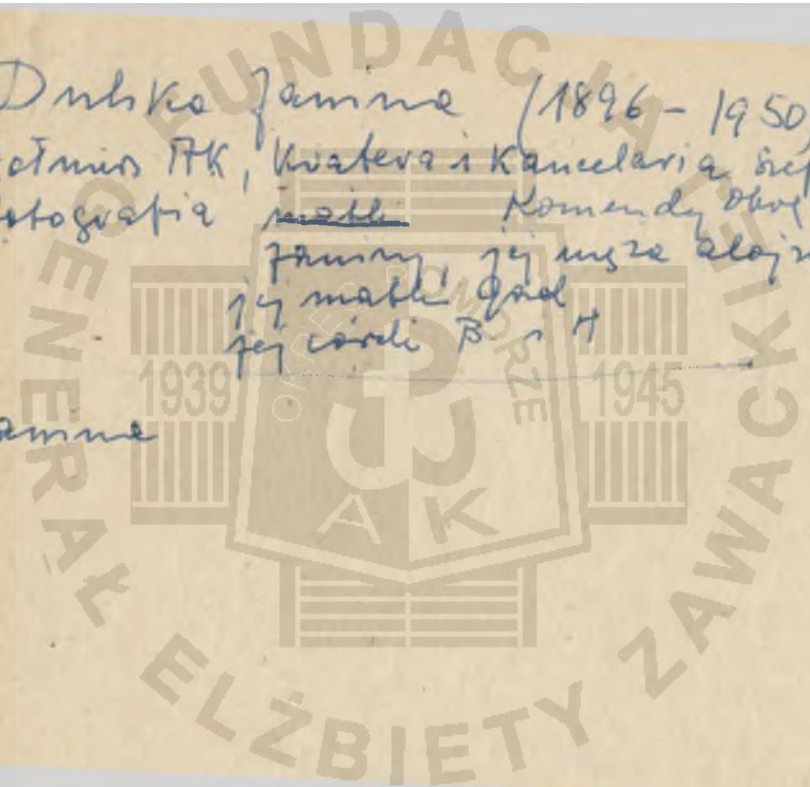
Dulskie do matki Dulskiej
Gadomskie ^{z matką} matkę Barbarę i Hanę
zamiast Dulskie
zone por. ^{elżbieta} Tadeusza Dulskiego ^{awansowała przez HK WD} w 1935, zamieszkała w ^{Restymnie} 1946 r.
(przed wojną w ^{baszynie w Marynowce})

córka Zofii Gadomskiej z Haną
matką Barbarę i Hanę Dulskich
ciotka Tomasa Strumboś
Kobieta rezerwana, dla jej funkcjonalności
przejechała (przez podole) w 1941 r. z Warszawy
do Rosny na jej matkę
Dulską
Gadomską mieszkała w drodze w lesie w Rosnynek
w miłej przyrodzie w 1944 r.

Po wojnie dom w rezerwacji, teren zalesiony
dom od T. Strumboś 17.79

Dobrośka Janna (1896 - 1950) 6
Żołnierz PPK, Kwatera i Kancelaria szefa sztabu
fotografica ~~matka~~ Komendy Obw. 9¹ Poznań
Janny, jej matka Alojzego
jej matka Józef
jej córki B. H.

Janna



1

2 169/p
Tom

3 LNZ - AK - 7
Prodnice - 7

4 Dulaska Janina

5 Sadomska

6 "Mabinowska"

7 Dulaska

8 Romuald Zofia 18452

9 15. VII
24. VI. 1895 Suche
lipa
pois. Weczanow

10 + +

11 14. I. 1945

12 Relacja carki
ml. T Strumboona
list 7 chy lin dugo 1950

1939

AK

ELŻBIETY ZAWI...

K

K. O. Pom. Kancel. : Melina Satanu
od 43 do 45



Dulskie

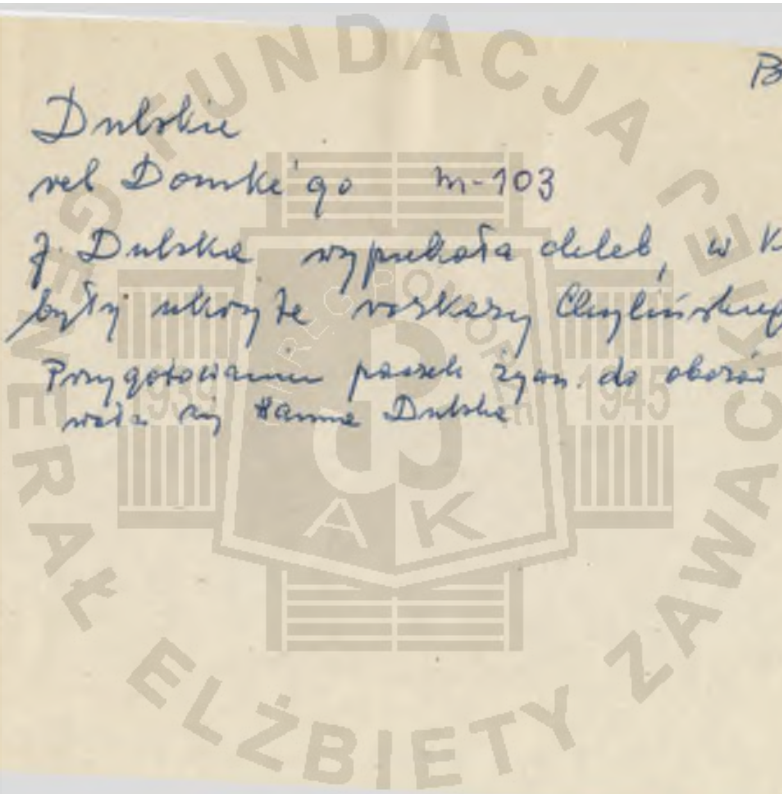
vel Domke'go m-103

f. Dulskie wyprodukowała dzieła, w którym
były ukryte rozkazy Clylandrup

Przygotowanie paszki zgon. do obrotu zajmo-
wała on same Dulskie

Brodzice

8



Wojciech z Karoliny Kowalskiej i Barbary, parma 1895
Kamionka - Królówka PK

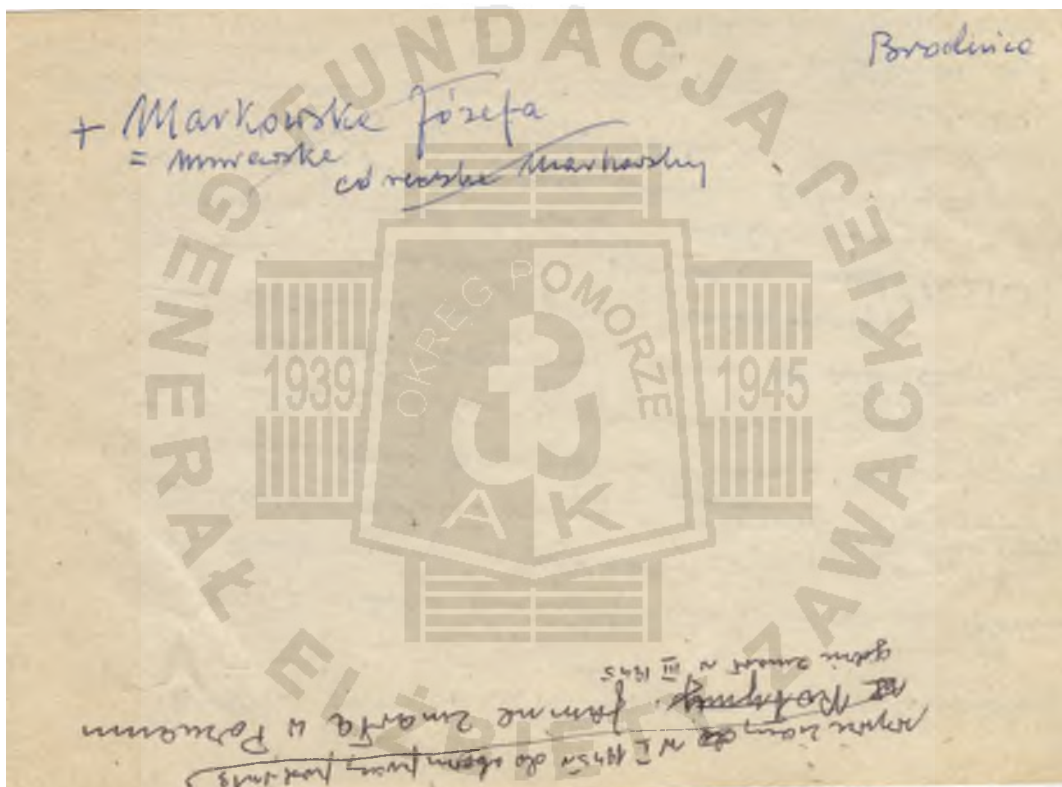
Dziśke Janine z d. Gadołmskie, Malinowka
124 VI 1895 - 14 I 1950

Wrodzone w lipie pod liśkami w rodzinie Romm-
aldy Gadołmskiej i jej żony Zofii z d. Kłysz
mieszkała w miasteczku średnim i rolniczym. Do 1939 r.

i w czasie wojny prowadziła w domu z mężem Aljona
Jadwiną Dziśkim gospodarstwo rolne w Rom-
szynkach koło Brodnicy (mimo od wyjazdu lat 1932-
1939 r. w czasie wojny).

Wojenne w samopomocy apotecerny przedsiębiorstwa
w tym czasie pracowała do obozów i stała w pomaganiu zym-
nościom wielu potrzebującym Polakom. Zaproszona została
do PK w 1943 r. przez Sufę Szabły K.O. Pomocna była

od 1941 w Kwaterze miasteczku w Szabły K.O. i prowadziła
od 1943 w Kancelarii Sufy Szabły K.O. w Młg2 Jadwinie i w Dolegach był
od 1941 w kwi. drzewa rolnictwa Szabły K.O. w 1945



5.22.6.25

10

Pomorie

R 44/II Brodica

Zor - Mh.

† Dulška Janina

"Malinowska"

z d. Gadońska

~~Malinowska~~

~~Malinowska~~

Faduszka Bronisław i towarz. Ubyśz

24. VI 1895. 15 Lipie por. Cicha

okup. wś Krosny w pow. Brodnica
adres

14. I 1950 r. Pomran

zwdte: Ptk Chylinińska K. O. „Lurka"

Odmiana. K. O. l. dr. 223/7 zdm. 24. XII 1949 r. poz. 197

Inspektorat Fosfor. Kame. Stef. Sitabre

wś Krosny w pow. Brodnica, Brodnica.

SUB,

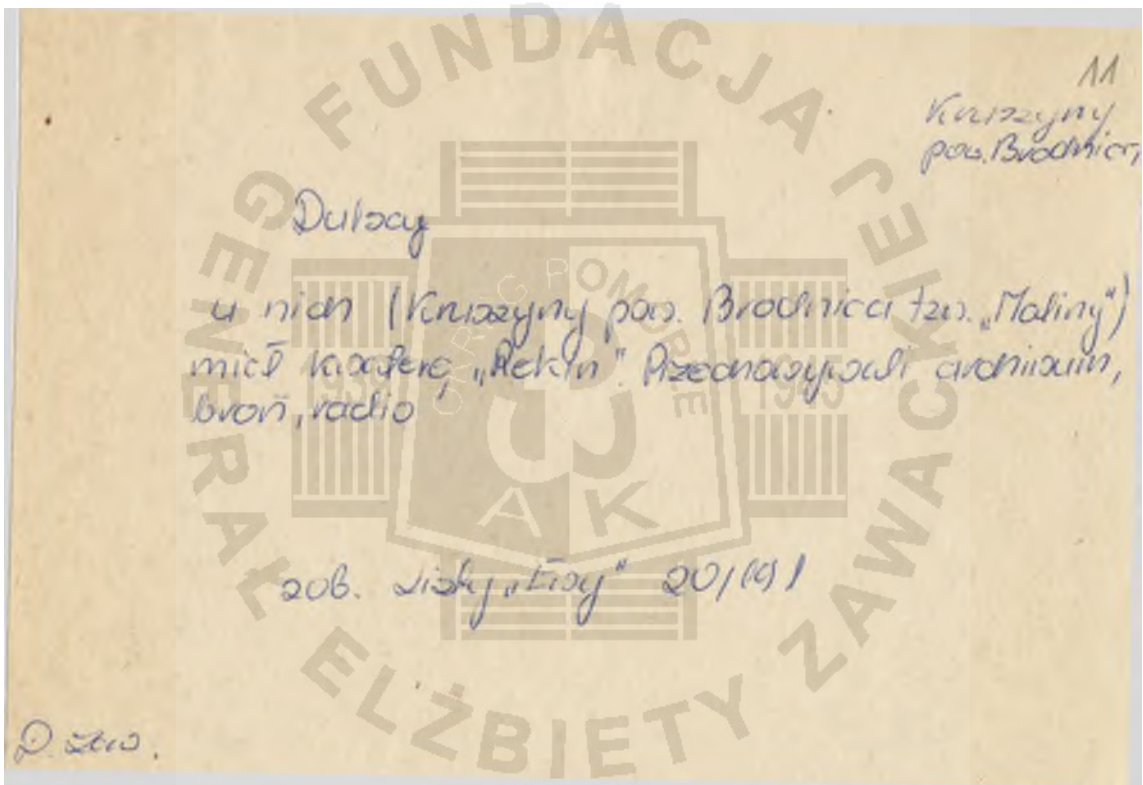
Mr. Chylicki, "Dane do historii Ak - Olsz. Pomors.
str. 7..

Prace we własnym gospodarstwie w kamieniu przy Brdunk-
rel. córki o niżejszej ul. 27/II Brodnica

Do konspiracji wstąpił w 1943r. zwerbowany przez
żonę Chylickiego "Kamień" Suf. strona kam. okr. "Ak".
A niżej domu kamiatowa strona do wywołania

rel. Glińska Jadwiga z d. Demicka aw. 166/II Rydzan 1978.

Relatorka wraz z "uro" (pazielka Irene) przebywała w nich w okresie
konsp. Był to punkt kontaktowy Suf. strona kam. "Kamień". Córki tej
i nasi byli w konspiracji.



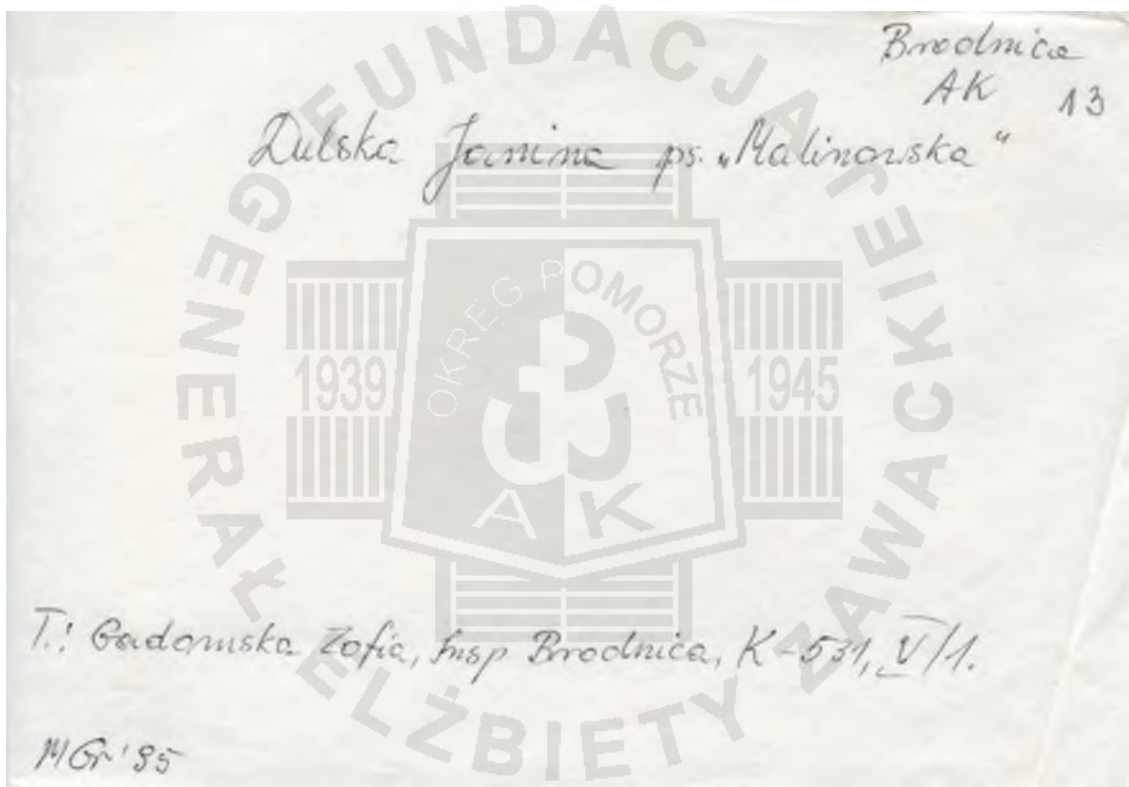
D₁₀

FUNDACJA
ENERGIA
1939
AK
1945
ZAWACKIE
Kobiet

zd. GADOMSKA
DŁLSKA Janina
"Malinowska"
kucharka obrotu Pomorska

AK rozwój organizacyjny
red. K. Kamonowski
yd. Bellona W.wa 1996 s.363

Srodnica
12
AK
Okręgu
Pomorska



14

DULSKA JANINA

BRODNICA AK

Wpiekała chleb regularnie dla kwatery Insp. W nim
znajdowały się meldunki-rozkazy.

T.: Domke Zygmunt, Insp. Brodnica, M-103/712, I,
1/2.

MGr'94

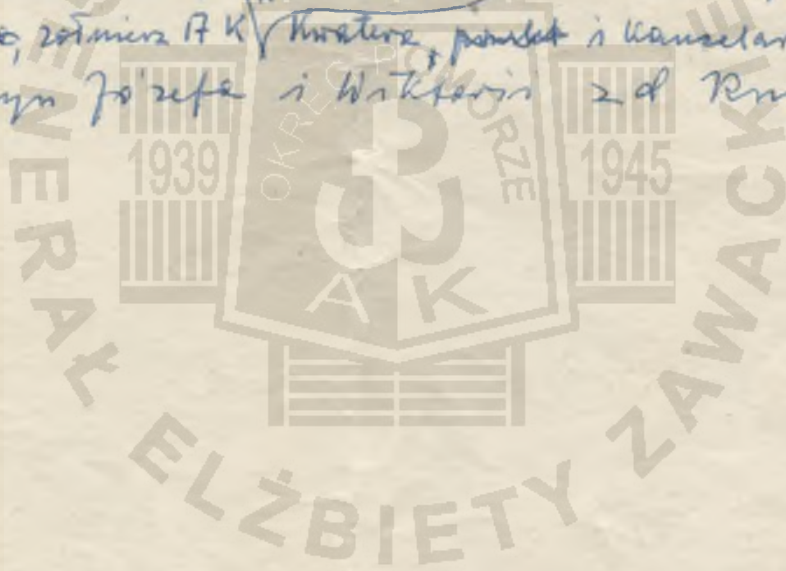
Dulskie Janina z d. Gadomska
ps Malinowska

15 VII
(24 VI 1895 ~ lipiec pos Cielieciowa
+ 14 I 1950 ~ ~~Porucznik~~ ~~porucznik~~ ~~pos Borko~~)

córka Zofii Gadomskiej z d. Ubyś i Bonnalde gadomskiej
nr 1. I 1877 w Pnietuskim
zm. Wzrostu
K. Pomska

żona Jędrzeja Dulskiego (nr. 15. I 1891 zm. w Robyto 4. I 1946) ~~pos Trembowla~~

ambulantka, zamieszkała w Kłopotach, powiat i kancelaria sędzi sądowni KO Pomska
syn Józefa i Wiktoria z d. Knopp



BRODNICA
16

DULSKA JANINA ps. "Mańkowska"

KO AK

Kurierka Łączności Konspiracyjnej Sztabu KO ZWZ-AK
Pom., obok: Anny Dulskiej, Barbary Dulskiej,
Kazimiery Bartel, Jadwigi Deruckiej, Marii Białej,
Franciszki Gendaszek, K.Hoffmann, Ewy Jagielskiej,
Ireny Jagielskiej, Leokadii Jagielskiej,
H.Leszczyńskiej, M.Sypniewskiej.

Zr.: B.Chrzanowski, Konspiracja rządu RP w regionie
nadbałtyckim (1939-1945), [w:] Walka podziemna...,
s. 132.

MGr 194

Dulska ~~Janina~~ Janina
"Maria"

Pamięć
212-174
BRODNICA

- kwaterka w Łęgowości Konspiracyjnej
Sztabu

B. Chrzanowski, "Konspiracja ...", str. 20

K.Wojt/VI. 94

Tonin 18
All

Dulskie Janina, ps. "Majkowski"
była kurierką okręgową.

Wawrowski W., Olszy, Pomorska Armia Krajowa, Od
"Gumoloku" do WNW-u, WPH, 1993, nr 4 (146),
s. 76

ML6694

Brodnice
AK 19

Dulska Jolima ps. Pani Malinowska
Osoba bardzo selutowana na goście
Wykorzystała swoje choroby w szpitalu
1945 r. w czasie aresztowań. Pojechała
do dr. Wiwatowskiego, udaje, że nie wie
nie o jego aresztowaniu, a w rzeczywistości
było gestapo. W rozmowie wyiszczyła od
nich dużo wiadomości, udawała bardzo
zranioną, radziła się ich co do nowego
leżanka. Gestapowcy sprowadzili ją do
brygady i skryżali chłopca, że nie powiódł
jej. Szwajcy byli na plot. obserwacji jej.
cała duża oddane pracy kuszynowej

gws
94

16-11-44

Inf. Henry Jędrzejewskiej, zam. Nowak

Brodnice

FK 20
Somone

DULSKA Janina
ps. "Malińska"

Urodz. 15. VII. 1895, wres Suche, pod Ciechanów.
Zaprzysiężona w 1943 r. przez Josefa Chylińskiego
ps. "Wichor" szefa sztabu RO, do stycznia 1945 r. pro-
wadziła jego kancelarię, mieszając się w jej domu,
który pełnił funkcję stałej kwatery dla kilku
członków RO.

Zob. Stowick Biogr. Dopusz Polowski
Fundacja "Archiwum Somorskie FK".
Tom III 1994 r. T. 1, s. 65

U. Dem/2001

a

Produkcja
FK 11
Somone

DULSKA-GADOMSKA Jamina
ps. „Chładowska”

Łączniacka sekcja Sztabu Okręgu So-
mowskiego, organizująca pomoc ży-
wnościową dla obywateli

ul. Świrnikowa, Sosn. Rous, Sosn. st. 55, cz. 2
Fundacja Helixbrun Sosnowskie FK
Joni, 1996r.

U. J. 11/2002

Brodnice ^{AK} Pomorze
22

DULSKA Janina

ps "Mańkowska"

kwiercie oliwkowa

1939 Siostra Anny, Barbary Dulskich. 1943

Lob. Krzysztof Komorowski
Konspiracja Pomorska 1939-1947
Lelisyka

Wydawnictwo Nowus Orbis Gdańsk 1993

DRut
06 2003

str. 26

Dulska Janina

brochura

23

K-169/169 Rom

Informacje dotyczące pracy technicznej.

Zob. Nusskiewicz "Uchwyty kobiet..." str 86

praca magisterska, biblioteka FAPAW 31.VIII.2005 wk

a

Brodnice

Z.W.Z.-AK
Okr. 24
Pomorzé

Dulska "Janina"
ps. "Maria" "Malinowska"

Kurierska, sekretarka kancelaryjna sztabu
okręgowego Pomorskiego AK w Bydgoszczy

Łob. B. Chrzanowski } Polka Podziemna na
AK Gąsiorowski } Pomorzu w l. 1939-45.
K. Beyer

str. 133.

M.M. 2006, wyd. "Obkar" Polnord 2005

Dulska Janina

